Robaki

Luxtorpeda

Na królewskim tronie zasiada silniejsze
Na ziemskim padole wygrywa piękniejsze
Dłonie wypielęgnowane, wnętrza sparszywiałe
Pod maską uśmiechu skrywają pogardę

Ty i Ty, królowie mas
Pamiętajcie nas, kiedy przyjdzie na was czas
Robaków jest więcej, trafisz w ich ręce
Zjedzą Twoje gnijące serce w podzięce

Jestem robakiem i w proch się obrócę!
Nagi przyszedłem i nagi powrócę!
Zostało mi tylko przykazanie pierwsze
Sprawiedliwość świata, robaki się depcze

Robaki! Robaki, robaki! Robaki!

Prędzej czy później w swej sprawiedliwości
Po równo wam i nam oddzielą mięso od kości

Litości nie będzie, to samo nam pisane
W równości gryźć ziemię, obok siebie, ramię w ramię

Ty i Ty, królowie mas
Pamiętajcie nas, kiedy przyjdzie na was czas
Robaków jest więcej, trafisz w ich ręce
Zjedzą Twoje gnijące serce w podzięce

Gniew bezradnego, gorycz nienawiści
Walczyłem i miałem zaciśnięte pięści
Teraz, zamiast pięści, składam ręce do bitwy
Nikt mnie nie pozbawi siły tej modlitwy

Robaki! Robaki, robaki! Robaki!

Ty, Ty, królowie mas
Pamiętajcie nas, kiedy przyjdzie na was czas. x2

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!